

# GAZETA



Nr 179 Wtorek - Środa, 31 grudnia 1991 - 1 stycznia 1992 r. Cena 1000 zł.

## JAK MINAŁ ROK?

### Prezydent Legnicy - mgr inż. Edward Jaroszewicz:

- Mija kolejny trudny rok. Samorządowi naszego miasta przyniósł wiele doświadczeń. I smutnych i radosnych. Jak to w życiu. Warto odnotować, iż był to pierwszy rok, w którym sami zdecydowaliśmy o budżecie naszego miasta. W związku z tym w trakcie realizacji pojawiło się wiele trudności. Większość z nich udało się nam pokonać.

Był to rzeczywiście trudny rok dla Legnicy. Nie szczędził nam los afer (jak choćby słynna na cały kraj z DECO BANKIEM) i konfliktów (jak np. z kupcami), które na szczęście zażegnaliśmy. Nie omijały naszego miasta tragedie, w tym najsmutniejsza związana ze śmiercią pięciu pracowników PWiK na Stromej.

Najważniejsze jednak, że udało się mnie i moim współpracownikom zachować rozwagę w pracy codziennej. Staraliśmy się unikać emocji. Z optymistycznych wieści zwracam uwagę na fakt, iż po raz pierwszy Zarząd Miasta pracuje w pełnym składzie. Pozyskaliśmy wartościowych i rozważnych ludzi do tej pracy. Sądzę, że na efekty nie trzeba będzie długo czekać.

Brak pieniędzy utrudniał nam bardzo realizację wszystkich zamierzeń. Coś jednak osiągnęliśmy. Wspomnę w tym miejscu o zakończonych inwestycjach: osiedli B-6 i B-8, przeprowadzonych remontach ponad stu legnickich dachów oraz ciepłociągu między Bramą Głogowską i byłą Szkołą Podstawową nr 5.

Wierzę, że rok następny będzie szczęśliwszy dla Legnicy.

### Burmistrz Chocianowa - Zbigniew Machoń:

Był to średni rok dla Chocianowa. Podstawowe zadania rzeczowe, jakie sobie założyliśmy, wykonaliśmy. Trochę nas zachwiała październikowa decyzja Rady Ministrów zabierająca gminie pewne subwencje, ale jakoś dobrnęliśmy do końca roku. I nie zaciągaliśmy kredytu... Wprowadzimy natomiast znaczące inwestycje, jak np. budowa oczyszczalni ścieków (w trzecim kwartale przyszłego roku, jak dobrze pójdzie, zostanie oddana do użytku pierwsza jej część). Z ciekawostek mijającego roku mogę wymienić oddanie do działalności Wiejskiego Ośrodka Kultury w Chocianowcu. W przyszłym znacznie działają podobny ośrodek w Szklarach Dolnych.

### Prezydent Głogowa - mgr inż. Jacek Zieliński:

- Wbrew prognozom ubiegłorocznym mijający rok zamknęliśmy pozytywnie. Zabezpieczyliśmy wszystkie służby niezbędne do funkcjonowania miasta. To prawda, musieliśmy działać oszczędnie. Ale dzięki temu nie braliśmy żadnych kredytów. Chociaż może się to wydać zaskakujące, uzyskaliśmy pewną nadwyżkę budżetową. Głogów funkcjonuje normalnie. Udało nam się w tym właśnie trudnym roku rozwiązać wiele spraw o kapitalnym dla miasta znaczeniu.



### Burmistrz Chojnowa - mgr inż. Dariusz Jedynak:

- U nas jest specyficzna sytuacja. Samorząd miejski istnieje praktycznie dopiero od pół roku. Zastaliśmy miasto zabiedzone, niedoinwestowane i przede wszystkim zadłużone na 7 miliardów złotych. Do końca roku udało nam się spłacić 4,5 miliarda złotych. A więc osiągnęliśmy swego rodzaju sukces. Pozostał jednak niedosyt, gdyż nie udało się całkowicie spłacić zadłużenia.

Brak pieniędzy nie pozwolił nam na takie inwestycje, jak naprawa chodników i innych urządzeń komunalnych. Udało się natomiast utworzyć dwie ważne inwestycje, tj. budowa oczyszczalni ścieków i budowa kotłowni. Ponadto od stycznia przejmujemy wszystkie przedszkola i żłobki w mieście. Nie jest zatem źle. Sądzę, że w przyszłym roku mieszkańcy Chojnowa dostrzegą już wiele zmian w mieście.

### Wiceprezydent Lubina - mgr Tadeusz Maćkała:

- Baliśmy się tego roku. Dzisiaj jednak mogę powiedzieć, że minął on lepiej niż przypuszczaliśmy. Podstawowe funkcje miasta są zabezpieczone. Oczywiście istnieje kwestia poziomu... To jednak wiąże się z pieniędzmi. Mimo wszystko udało nam się wygospodarować pewne nadwyżki w budżecie miasta, która już została podzielona. Wierzę, że przyszły rok będzie dla Lubina bardziej korzystny. Zobaczymy jednak, jak zaowocuje system podatkowy.

### Zastępca burmistrza Polkowic - mgr Dariusz Hac:

- Dla naszego miasta był to dobry rok. Ciekawy i raczej szczęśliwy. Bardzo wiele spraw, które zalegały od lat, udało się załatwić. Przykładowo z 12 wsi do wodociągowania pozostało już tylko 3. Poprawiliśmy także estetykę miasta. Mieszkańcy Polkowic dostrzegają już efekty naszej pracy. To miłe uczucie. Powołaliśmy Straż Miejską. O mierze wydarzeń w mijającym roku może świadczyć fakt, że na terenie gminy Polkowice prowadzonych jest 27 poważnych inwestycji, które realizuje 60 różnych przedsiębiorstw.

Założone cele udało nam się zrealizować. Dlatego uważam, że dla Polkowic był to naprawdę dobry rok. Sądzę, że następny nie będzie gorszy.

### RING WOLNY

Urząd Ochrony Państwa - jak wynika z informacji telewizyjnych, nie może zajmować się:

- Decobankiem, bo jest to zwykła afera kryminalna;  
- spółkami nomenklatury starej i nowej, na czele z osławionym "ART-B", bowiem jest to domena policji kryminalnej i skarbowki.

Z różnych enuncjacji wynika, że wywiadem i kontrwywiadem pewnie też nie, bo jak szpiegować i ścigać braci w wolności i demokracji. To nie uchodzi. Moralitet musi być.

I żyłbym w nieświadomości, gdyby nie odkrywczy (nomen omen) program telewizyjny. W wydaniu świątecznym "Wiadomości" dostanę wreszcie odpowiedź na swoją wątpliwość. Udowodniono, że UOP naprawdę się nie objęła, on po prostu nie ma czasu na drobiazgi, zajmuje się bowiem poszukiwaniem...poniemieckich skarbow.

I to jest właśnie to. Fighter

## DZIŚ W NUMERZE:

- ★ Jak minął rok ? ★
- ★ Mercedesy dla WPK ? ★
- ★ Kryminał na życzenie ★
- ★ Poselski Sylwester ★
- ★ JA - PA ★

## Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

★ Wczoraj wojewoda legnicki Andrzej Glapiński spotkał się z dyrektorami wydziałów Urzędu Wojewódzkiego. W trakcie spotkania wojewoda podziękował szefom wydziałów U W za sumienną pracę w minionym roku. Przekazał także życzenia noworoczne urzędnikom i ich rodzinom.

★ Również wczoraj wojewoda legnicki uczestniczył w spotkaniu z kierownictwem i przedstawicielami związków zawodowych Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej. Strażacy mówili o ich trudnej sytuacji materialnej. A. Glapiński podkreślił ofiarność funkcjonariuszy

straży pożarnej w województwie legnickim. Przekazał także życzenia wszystkim strażakom i ich rodzinom.

★ Wojewoda legnicki spotkał się również z kierownictwem i związkami Komendy Wojewódzkiej Policji. Na spotkaniu omówiono stan bezpieczeństwa w województwie oraz wskazano na potrzeby policjantów. Na zakończenie A. Glapiński podziękował funkcjonariuszom policji za ofiarną służbę na rzecz społeczeństwa, a także przekazał im i ich rodzinom gorące życzenia noworoczne.

## Z kraju i ze świata

★ W 1991 r. w świecie odnotowano 30 konfliktów zbrojnych.

★ Premier J. Olszewski przyjął z wizytą kurtuazyjną delegata Kierownictwa Banku Światowego. Z nieoficjalnych źródeł wynika, że Bank przyniesie Polsce 2 miliardy USD kredytu na inwestycje.

★ Polska otworzy z początkiem stycznia 1992 r. konsulat w Hong-Kongu.

★ Wczoraj w stolicy Białorusi Mińsku spotkali się przywódcy 11 państw byłych republik radzieckich, tworzących nową wspólnotę państwa. Celem rozmów było omó-

wienie przyszłości sił zbrojnych ZSRR.

★ Rosja zaproponowała Izraelowi sprzedaż uzbrojenia najnowszej generacji

★ Człowiekiem Roku 1991 r. jest - zdaniem dziennikarzy chilijskich - B. Jelcyń. Następnymi miejscami w ankiecie uzyskali: M. Gorbaczow i G. Bush.

★ Władze północnej Korei wypowiedziały się, że ze względów humanitarnych pragną udzielić gościny przywódcy b. NRD-E. Honeckerowi.

## GALERIA SATYRYKONU



## ZARZĄD MIASTA LEGNICY ogłasza przetarg

- 1/ na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ulicy Izerskiej.  
Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe od nr 1 do nr 6 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności,
- 2/ na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ulicy Paderewskiego.  
Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe:
  - a/ nr 4 - dla osób sprzedających z samochodów ciężarowych,
  - b/ od nr 6 do nr 16 i nr 18,20 oraz od nr 27 do nr 31 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności,
  - c/ od nr 32 do nr 37 - dla osób sprzedających ze straganów kasetonowych (tzw. walizka).

Wadium w wysokości 500.000 zł. przyjmowane będzie od dnia 7 stycznia 1992 r. włącznie, w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój nr 108 do godziny 13,30).  
Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 500.000 zł.  
Umowa dzierżawy zawarta zostanie na miesiąc styczeń 1992 r.  
Wyżej wymieniony przetarg odbędzie się w dniu 7 stycznia 1992 r. o godzinie 14-tej w siedzibie Urzędu Miasta Legnicy, sala nr 226 (II piętro).  
Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.  
Szczegółowych informacji o przetargu udziela Biuro Przetargów Urzędu Miasta Legnicy, Pl. Słowiański 8, tel. 220-21 wew. 234.

Z okazji  
**NOWEGO ROKU 1992**  
wszystkiego

najlepszego, radości i szczęścia  
Życzy Swoim Klientom

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

**mercus**®  
C O. LTD

w POLKOWICACH.

W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica 1980. Panorama

## KRONIKA POLICYJNA

### Legnica.

★ 29.12. nieznanymi złodziejami włamali się do zaparkowanego na ulicy Galaktycznej mercedesa. Skradli art. fotograficzne, kosmetyki i odzież. Właściciel, obywatel Niemiec Marek C., ocenił swoją stratę na 5000 DM.

★ 29.12. w godz. 14,20 - 18,20 złodziej włamali się do fiata 125p i skradli z bagażnika wyposażenie samochodu warte 5 mln. zł. Patrol policji zatrzymał sprawców w restauracji "Odra", gdzie opijali swój skok. Znalaziono przy nich część lupy. Tłumaczyli, że towar nabyli u przygodnego mężczyzny.

★ Andrzej K. popił sobie i chciał napalić w piecu. Skradł więc w Szkole Podstawowej Nr 4 30 kg koksu. Koks zabrali policjanci, a złodziejczek ogrzewał się w Izbie Wyróżnień.

### Chojnów

★ 29.12. ok. 21,00 złodziej włamali się do sklepu ze sprzętem RTV i AGD przy placu 1-go Maja. Skradli towar na 17,720 tys. zł.

### POŻARY

★ 29 grudnia ok. godz. 22,00 w Okmianach stanęła w ogniu stodoła należąca do Janiny S. Spłonęła doścześnie wraz z wyposażeniem. Straty oszacowano na 100 mln. zł. Przyczyny pożaru są na razie nieznanne.

★ 29.12 w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej wybuchł pożar w mieszkaniu Jana P. z ulicy Gagarina w Jaworze. Straty wyniosły 2 mln. zł.

### WYPADKI DROGOWE

★ 29.12 około godz. 15,00 na trasie Wilków - Sepów Antoni B., kierujący mazdą, nie zachował ostrożności i samochód dachował w rowie. Pasażer Michał Sz. zmarł po przewiezieniu do szpitala. Ciężkie obrażenia oprócz kierowcy odnieśli pozostali pasażerowie Maciej B. i Tadeusz B. Straty materialne oszacowano na 35 mln. zł.

★ 29.12. około godz. 19,00 w Lubinie 16-letni Robert H. przebiegając jezdnią nie zauważył, że samochód - zza którego wyskoczył - ciągnie przyczepę. Został przez nią uderzony. Rannego chłopca przewieziono do szpitala.

★ Ponownie Lubin. Tego samego dnia około 19,00 kierujący volswagenem-santaną Władysław Ł. potrącił przechodzącą w miejscu niedozwolonym Matyldę R. Kobietę przewieziono do szpitala.

## Spór o czepki

W Szpitalu Wojewódzkim na Piekarach od kilku dni trwa niecodzienny spór między pielęgniarkami a lekarzami. Poszło o...czepki. Dużo wcześniej pielęgniarki otrzymały zgodę na pracę bez czepków-splajtował producent tego nakrycia głowy. Panie lekarki początkowo spokojnie przyjęły ten fakt do wiadomości, ale kiedy pacjenci zaczęli się mylić i do pielęgniarek zwracali się: pani doktor...zawrzało. Wygląda na to, że dyrektor szpitala będzie miał twardy orzech do zgryzienia...

## Po naukę?

I złodzieje znają doskonale maksimum woda rewolucji o konieczności systematycznej nauki. Przekonał nas o tym złodziej, który wybił witrzynę księgarni "Róża Wiatrów" przy ul. Złotoryjskiej w Legnicy. Z wystawy ściągnął książki, których wartość oceniono na 3 mln. 300 tys. zł. Żeby było jednak ciekawiej i aby udowodnić, że mimo wszystko książka jest nadal towarem najtańszym informujemy, że wartość wybitej szyby wyniosła 1,5 mln. zł.

## Atak na kobiety

Nie ustają bandyckie ataki na samotne kobiety. W ostatnich dniach grudnia zanotowano kolejne napady.

W Legnicy 29.12 o godz. 18.00 na ul. Słonecznej zaatakowano Aleksandrę S. Kobietę bandyta pobił i zabrał jej reklamówkę. Wartość bandyckiego łupu wyniosła 90 tys. zł. Ofiara trafiła do szpitala z ranami tłuczonymi głowy.

W Lubinie 28.12 ok. godz. 22.00 na ul. Kilińskiego N/N złodziej wywał torebkę z ręk zmierną do domu Leokadii S. Złodziejski łup oceniono na 1,5 mln. zł.

## Idą na całość

Człowiek nie czuje się bezpieczny nawet we własnym domu. Odczuł to na własnej skórze Kazimierz M. zamieszkały w Legnicy przy ul. Kazimierza Wielkiego. Dwaj nieznanymi bandyci wyważyli 29 grudnia ok. 18.15 drzwi do jego mieszkania i wcale niezrażeni obecnością właściciela przystąpili do złodziejskiego dzieła. Pobili dotkliwie broniącego swojego dobytku gospodarza i skradli magnetowid Sanyo, wartości 3,7 mln. zł. Zbiegli i ślad po nich zaginął.

## Napad z nożem

Po raz kolejny na ulicach Legnicy pojawił się nożownik. 24 grudnia ofiarą bandyty z nożem w ręku padła Mariola P. O godz. 13.00 na ul. Chojnowskiej grożąc kobiecie

dokonał on rabunku. W wyniku szybkiej akcji policyjnej bandziora zatrzymano. Okazał się nim mieszkaniec Legnicy Wojciech M.

Obecnie troszczy się już o niego policyjni profes.

## Kronika towarzyska

10 lat temu Józef Pawlak opuścił mury więzienia. Być może czuł się pokrzywdzonym politycznie, bo swoje pierwsze tygodnie na wolności poświęcił tworzeniu... ognia "Solidarności" w gminie Krotoszyce, a konkretnie w Duninowie, gdzie za symboliczne 169 zł. zakupił 12-hektarowe gospodarstwo. Plany miał iście rewolucyjne. Publicznie twierdził, że dni komunizmu są już policzone. Strajk generalny miał być gwóździem do trumny komunizmu. W jego zamiśle, zadaniem robniczej "Solidarności" miało być dostarczenie żywności załodze strajkującej Huty Miedzi "Legnica"...

I nagle Józef Pawlak doszedł do przekonania, że postawił na złego konia. Rzecz jasna konia politycznego. 13 grudnia 1981 r. skoro świt, Józef Pawlak zameldował się na posterunku milicji w Krotoszycach

zglaszając gotowość współdziałania z siłami porządkowymi w akcji... obrony socjalizmu i uzdrawiania kraju.

10 lat po tym fackie Józef Pawlak, już teraz poseł, spędzi Sylwester w Ośrodku Wypoczynkowym Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy, w Muchowie. Widać, że stara miłość do porządkowania rozmaitych spraw - nie rdzewieje. Z pewnością, noworoczny toast wypije z eks-pulkownikiem MO - Mietkiem Planetą, który także w Muchowie spędzać będzie ostatnie dni starożytności. A później, albo udadzą się do swoich kurników, albo do pewnej instytucji gdzie po cichu jest remontowany samochód ciężarowy duetu P - P...

W imieniu redakcji posłowi i eks-gliniarzowi składamy życzenia wszystkiego najlepszego.

## Mord na Młynarskiej

## ZABILI DLA ZABAWY

We wczorajszym numerze pisaliśmy o kolejnym bestialskim mordzie jaki miał miejsce w wigilijną noc na ulicy Młynarskiej w Legnicy. Dla dobra śledztwa nie mogliśmy wtedy podać wszystkich szczegółów tego wyjątkowo okrutnego i bestialskiego morderstwa.

Lubow N. była mieszkanką Kijowa. Do Legnicy przyjechała na wycieczkę z grupą młodzieży szkolnej. Poszli na Pasterkę do kościoła parafialnego p.w św. Piotra i Pawła. Z nabożeństwa wyszli ze wszystkimi. Szli w kierunku hotelu, gdy doskoczyło do nich trzech pijanych legniczan. Zaczęli od wyzwisk, przeszli do rękoczynów. Lubow N. krzyknęła swoim wychowankom, by uciekali. Sama nie zdążyła. Bandydci dopadli ją. Bijąc pięściami i kopiąc wciągnęli w jedną z bram. Doprowadzili ofiarę do nieprzytomności, następnie do śmierci. Rozegrali i najpewniej zgwałcili. Pozostawili na miejscu mordu butelkę wódki i klucze.

Policja podjęła szybko czynności śledcze. Już w południe zatrzymano pierwszego, za nim dwóch pozostałych morderców. Są to młodzi legniczanie w wieku 16, 17 i 18 lat. Nie uczący się i nie pracujący. Już notowani w policyjnych kartotekach. Decyzją prokuratora dwóch osadzono w szpitalu dla nieletnich, trzeciego w policyjnym areszcie. Przyznali się do popełnienia mordu. Dlaczego to zrobili - nie wiedzą. Winą obciążają alkohol - byli pijani i stąd ich agresja. W najbliższych dniach sprawę przejmie Prokuratura Wojewódzka.

O rozwoju śledztwa będziemy Czytelników informować na bieżąco.

## Z Andrzejem Gawronskim, Burmistrzem Miasta i Gminy rozmawia Krzysztof Maciejak.

Panie Burmistrzu, w 1991 roku Złotoryja obchodziła swe 780-lecie. Jak ocenia Pan ten rok?

- Nazwałbym go rokiem pozytywnej stagnacji. Miasto przetrwało ciężki rok przy mocno okrojonym budżecie.

Pański największy sukces i porażka...

- Niezaprzecalnym sukcesem jest rozpoczęcie budowy oczyszczalni ścieków. Z czego jestem niezadowolony, co mnie martwi? Nie udało się w sposób ostateczny załatwić sprawy pierzei w Rynku. Klęską jest wciąż pogarszająca się sytuacja mieszkaniowa. Ustał ruch ludności. Problem mieszkań pozostanie do rozwiązania w przyszłości. Jednak nie będzie to łatwe zadanie.

Co przyniesie miastu rok 1992?

- Z dotychczasowych fragmentarycznych informacji wynika, że budżet miasta będzie mniejszy niż w 1991 roku. Jest jeszcze wiele niewiadomych. Nie możemy dokładnie obliczyć, jakie będą wpływy do kasy miejskiej. Wydaje się, że wpływy z nowelizowanych podatków będą niższe niż w mijającym roku. Nie jesteśmy w stanie zrobić rzetelnego projektu budżetu. Szacujemy, że braknie nam około 10 mln. zł. Może suma ta ulegnie zmniejszeniu. Mimo to jestem jednak pesymistą. Na wiele zadań braknie pieniędzy, nie wszystkie dotychczasowe będą kontynuowane. Musi starczyć na skromną egzystencję. **Przedwcześnie kończy się kadencja Burmistrza Miasta i Gminy, która miała trwać cztery lata. Czy zostanie Pan dalej burmistrzem Złotoryi?**

- Zarząd Miasta i Gminy pełni swe obowiązki do czasu wyborów. Po nich wybrani zostaną wójt oraz burmistrz. Rozpocząłem w Złotoryi wiele zadań i chciałbym je dokończyć, między innymi po to, żeby udowodnić, że przyjęta droga rozwoju miasta jest słuszna. Nie byłoby zbyt ładne, gdybym się teraz wycofał i pozostawił kłopoty następcy. Jeżeli będzie taka wola rady,

to przyjmę stanowisko burmistrza miasta.

Czy zostalby Pan wójtem Gminy Złotoryja?

- Nie. Jestem mieszczuchem. Sprawy związane z miastem, jego rozwojem, problemami są mi dużo bliższe. Specyfika gminy wiejskiej ma zupełnie inny charakter. **Współpraca radnych z terenu miasta i wsi nie była przyjazna. Świadczy o tym dobitnie rozwój obu jednostek administracyjnych. Jak wyobraża Pan sobie współdziałanie po wyborach?**

## ZŁOTORYJA 1991 - ROK STAGNACJI

- Jesteśmy skazani na współpracę. Nie można zupełnie oddzielić gminy od miasta. Obie te jednostki uzupełniają się. Jakość współdziałania będzie zależała od inwencji jednej i drugiej strony. Nasze interesy nie muszą być rozbieżne. Nie powinna wytworzyć się atmosfera konkurencji, tylko współpracy. **Miejmy nadzieję, że tak się stanie. Zniechęca temat na bardziej świąteczny. Gdzie bawi się Pan na Sylwestra?**

- Większość czasu spędzę w domu z rodziną, ale Nowy Rok przywitam z mieszkańcami na naszym Rynku, co stanie się powoli tradycją. Na żaden bal się nie wybieram. **Czego "Gazeta Legnicka" może Panu życzyć w nadchodzącym roku?**

- Przyszłej współpracy ze wszystkimi ludźmi, a także tego żeby nie musiał walczyć z wiatrakami, a poza tym - szczerych przyjaciół, zdrowia i ... większej odporności psychicznej. **Dziękuję za rozmowę.**

## Z Przewodniczącym Rady Miasta i Gminy Janem Kuskiem rozmawia Krzysztof Maciejak.

- Rok 1991 mamy już za sobą. Jaki był on dla Złotoryi?

JK - Uważam, że zrobiliśmy to, co mogliśmy na miarę posiadanych środków. Ze względu na brak pieniędzy kilka ważnych spraw nie zostało rozwiązanych. Za okres stracony uważam czas, w którym K. Zwierzyński pełnił funkcję burmistrza. Życie potwierdziło słuszność decyzji rady o jego odwołaniu. Nadchodzący rok nie będzie dla miasta wcale lepszy. Widzę go w ciemnych barwach. Na wiele zadań braknie pieniędzy. Mam nadzieję, że uda się zakończyć pierwszy etap budowy oczyszczalni ścieków. **Martwi to, że nie możemy na dzień dzisiejszy wiele powiedzieć na temat budżetu.**

- W związku z rozdziałem miasta od gminy z dniem 1 stycznia funkcja, którą Pan sprawuje przestaje istnieć. **Z czego jest Pan zadowolony najbardziej a z czego najmniej w całej kadencji?**

JK - Cieszę się, że udało mi się skonsolidować większą część rady i doprowadzić do tego, że pracowała efektywnie. Dodam, że są to ludzie z różnych środowisk i odmiennych niekiedy poglądach politycznych. Największym rozczarowaniem był dla mnie stosunek rządu i parlamentu do spraw związanych z działalnością samorządów terytorialnych. W wielu dziedzinach ułomność prawa wiąże ręce Radom Miast i Gmin. **Przedwcześnie także wydaje się być decyzja władz centralnych o zlikwidowaniu stanowiska Delegata Pełnomocnika Rządu d/s Reformy Samorządu Terytorialnego. Reforma przecież się jeszcze nie zakończyła. Zastanawiam się, czy nie próbuje się zadać ciosu w plecy samorządom.**

- **Czy zostanie Pan Przewodniczącym Rady Miasta po wyborach?**

JK - Nie ukrywam, że jestem już nieco zmęczony. Jeżeli jednak Obywatelski Klub Radnych oceni moją dotychczasową pracę pozytywnie to na jego wniosek będę kandydował na Przewodniczącą Rady Miejskiej.

- **Gdzie powita Pan Nowy Rok?**

JK - Wraz z mieszkańcami na złotoryjskim Rynku. Potem obejmuję służbę - jestem strażakiem.

- **Życzymy więc spokojnej służby przez cały rok. Dziękuję za rozmowę.**

## PILNIE WYDZIERŻAWIMY OBIEKT MAGAZYNOWY W LEGNICY Z DOGODNYM DOJAZDEM na hurtownię art. spożywczych o powierzchni 150 - 200 m<sup>2</sup>

☆☆☆

Oferty pisemne prosimy kierować: Spółka ALFA  
Rynek 5/6, tel.: 295-45

## Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

☆☆☆

# MAX

Uprzejmie Zaprasza do swojej

## HURTOWNI

(także sprzedaż detaliczna)

## ODZIEŻY SPORTOWEJ I DZIECIĘCEJ, ART. PRZEMYSŁOWYCH (RTV), WEŁNY, JANSU i PAPIEROSÓW z IMPORTU

Legnica, ul. Wrocławska 245  
tel. 296-94 (w godz. 8.00 - 18.00)

# TAKSÓWKA 1001



(51)

Tarlak przeciągnął się na tapczanie. Z lubieżnością popatrzył na leżącą obok młodą kobietę, którą wyciągnął z dansingu z hotelowej restauracji.

- Niezła żdzira - pomyślał. Budząc ją, już perwersyjnie cieszył się na zabawę, która go czeka.

- Wstawaj mała. Trzeba się zbierać-potrząsnął ją za kragle ramię, na którym widać było wyraźne osiągnięcia komuny w zwalczaniu błonicy i ospy.

- Budź się, to nie domowe piernaty a hotel. Najwyższa pora na wymarsz.

Dziewczę, głosem jeszcze zaspianym, burknęło:

- Zaraz, moment. Daj mi się pozbierać.

- Pozbierasz się u siebie, a teraz zbieraj ciuchy i dawaj dyla. Zaraz będę miał gościa. Lepiej dla ciebie, aby cię nie zobaczył.

- Dobra, już idę. Daj mi się tylko ochłapać i jakoś ogarnąć.

- Tylko szybko, nie ma zbyt dużo czasu-przynaglił ją jeszcze.

- Pieszczocho, ty w ogóle jesteś zbyt szybki-zgrzyliwie skomentowała jego słowa-Całą noc ci mówiłam, że co nagle to po diabła. A ty nic, tylko formuła pierwsza. Niki Lauda z ciebie-zaśmiała się.

- Dobra, nie filozofuj, tylko do łazienki, żegnamy się.

Dziewczyna po dłuższej chwili była już gotowa. Stała w drzwiach i głosem, widać nawykłym do tego typu sytuacji, zażądała stanowczo:

- A teraz mój miłuski stówkę za obsługę.

Widząc grymas na twarzy mężczyzny dodała:

- Co tak patrzysz? Miałeś pełny zakres usług. Stowa to jeszcze cena konkurencyjna, prawie tyle co nic. Inne dopiero by cię podsumowały.

- Tak, masz rację, za tak wspaniałą obsługę stowa to drobiazg

- Tarlak bawił się nieźle - a może coś ekstra dla panienci?

- Jak uważasz, premia to twoja sprawa, natomiast dla mnie sto zielonych - w jej głosie zadźwięczała bezwzględność - dawaj i nie dyskutuj. Było szybko.

- A w buziuchnę nie laska? - Tarlak powoli podniósł się z łóżka i nagle szybko, jednym skokiem, znalazł się przy dziewczynie. Złapał ją silnym uściskiem za podbródek. Podciągnął do góry tak, że wspięła się aż na palce. Próbowała się wyrwać, uderzyć Tarlaka, ale drugą ręką złapał w żelaznym uchwycie jej dłoń.

- Spoko maleńka, to nie twoja kurewska melina, abyś mordę darła i żądała pieniędzy. Przecież mówiłaś, że mnie kochasz, a wiesz przecież, przynajmniej powinnaś wiedzieć, że w miłości nie liczy się chwila a tym bardziej forsę.

- Puść mnie, to boli - prawie zaskowyczała. Próbowała się szarpać, ale jej ruchy powodowały tylko mocniejszy uścisk jej rąk - No puść, puszczaj - jeszcze się szarpała, ale to było wszystko, co mogła zrobić.

- Całą noc mówiłaś o miłości - kpił dalej. - A teraz co, koniec z miłością. Forsa ważniejsza niż uczucie. A fe, maleńka! To cholernie brzydko jak na taką piękność nocny.

Ostatnie słowa wskazywały, że Tarlak jest już nieźle rozłoszczony.

- Oj, nieładnie - powtórzył i uderzył dziewczynę na odlew, z całej siły w twarz.

Upadła na tapczan i trzymając się za twarz zaczęła głośno wykrzykiwać, że jest złodziejem, bandytą, że mu pokaże, że jeszcze zobaczy. Groziła i przeklinała. Wywrzeszczała wreszcie, że bierze manto jakiego jeszcze w życiu nikt mu nie sprawił. Straszyla go swoim alfonsem, że mu twarz moją tak pokiereszuje, że rodzina go nie pozna. Krzyczała i pochlipywała.

Tarlak oparty o framugę drzwi uśmiechał się tylko zjadliwie.

- No co kochaniuszka, jeszcze ci się podobają dolce? Czy może wystarczy tej nauzki.

- Dobra, jeszcze zobaczymy, kto jest tutaj bohaterem - wstała, poprawiła sweter i ubierając kurtkę dodała:

- Jeszcze się zobaczymy, a wtedy będziesz żalował, że się wogóle narodziłeś.

Przechodząc obok Tarlaka, dodała:

- Lepiej idź się wypowiadać, potem może być za późno.

Wychodząc, tak trzasnęła drzwiami, że o mało co nie wyleciały z zawiasów.

- No teraz zaczekamy na jej fa-

gasa - Tarlak szybko się ubrał i czekał w hotelu na wizytę opiekuna dziewczyny. Tak jak się spodziewał, nie minęło pięć minut, gdy bez pukania wszedł do pokoju. Już od drzwi zaczął wyzwiszka, z których określenie "ty gnoju" było najbardziej miłe dla ucha.

- Przymknij ryło petaku - wrzasnął do niego Tarlak. Tamtego jakby zamurowało. Urwał nagle, popatrzył na Tarlaka, przyglądał się mu dłuższą chwilę.

- Przepraszam pana, to chyba jakaś pomyłka. Jeszcze raz przepraszam, to głupio wyszło - sumitował się.

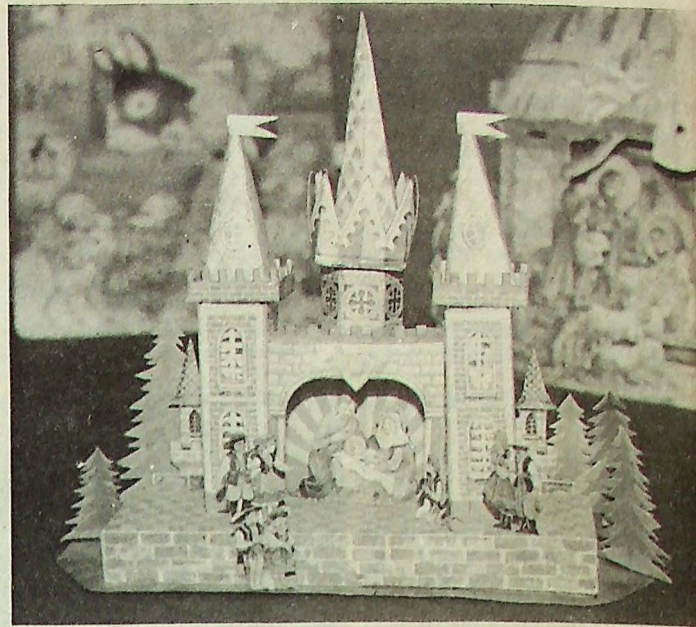
Tarlak uśmiechnął się i wskazując na drzwi, rzekł krótko:

- Spadaj, już cię kochasiu nie widzę.

Facet jednak pamięta - pomyślał. Skucie mordy szefowi hotelowego gangu wyraźnie uspokoiło jego koleśków. A mówią, że ludzie mają krótką pamięć.

Pozbierał się, posprzątał i telefonicznie zamówił śniadanie dla dwóch osób. Po wyjściu kelnera rozległo się pukanie.

(c.d.n.)



## SZOPKI I JASEŁKA

Sporo atrakcji przygotował dla dzieci w czasie przerwy Świątecznej MDK "Dom Harcerza"

30 XII odbyło się podsumowanie konkursu na wykonanie tradycyjnej szopki świątecznej. Do przeglądu zgłosiło się kilkudziesięciu wykonawców. I miejsce przyznano szopce wykonanej przez Koło Plastyczne przy SP nr 1 w Wilkowie k. Złotoryi. II miejsce - szopce wykonanej przez rodzinę Annę i Piotra Klitów z Legnicy, III miejsce - szopce wykonanej przez Tomka Funtowicza z Godziszowej k. Jawora.

W konkursie na wykonanie kołęd i pastorałek odbytym również 30 XII wzięły udział dzieci z wielu miejscowości naszego województwa.

I miejsce zajęła Monika Szklarek z Wilkowa, II - Anna Kapelska z Mikołajowic, III Anna Klita z Legnicy.

Teatrzyk MDK przygotował też spektakl "Jasełka", który był kilkakrotnie wystawiany dla dzieci i dorosłych. Gościem teatrzyku był ksiądz dziekan Władysław Jóźków proboszcz parafii św. Trójcy w Legnicy.

pek



Fot. Stanisław Celoch

# Komunikacji sen o mercedesach...

Z Wacławem Sauty-  
czem, zastępcą dyrek-  
tora ds. techniczno-eks-  
ploatacyjnych  
Wojewódzkiego Przed-  
siębiorstwa Komunika-  
cyjnego, rozmawia  
Zbigniew Jakubowski.

Ile jest prawdy w plotce, iż wraz z nadejściem Nowego Roku WPK przygotowało noworoczny prezent dla legniczian w postaci podwyżki cen biletów?

- Póki co w tej plotce prawdy jest dokładnie zero. Nie mogę jednak zagwarantować, jak długo utrzymany zostanie niepodwyżkowy cennik biletów. Po prostu na dzień dzisiejszy nie znam szczegółów związanych z dofinansowaniem naszego przedsiębiorstwa.

Mówiąc o dofinansowaniu, jakie kwoty wchodzi w rachubę?

- W roku bieżącym nasze potrzeby ustaliśmy na poziomie 42 miliardów złotych, dostaliśmy 38. Preliminarz na rok 1992 opiewa na kwotę 65 miliardów złotych.

Co się stanie jeżeli nie otrzymacie pieniędzy?

- Wówczas podwyżka biletów będzie konieczna.

Ile powinien kosztować jednorazowy bilet w mieście, jeżeli chcielibyśmy mówić o samowystarczalności finansowej WPK?

- Wg pobieżnych obliczeń cena jednorazowego biletu wynosiłaby około 3000 zł.

Sytuacja finansowa WPK, mówiąc ogólnie, nie przedstawia się w różnych kolorach, ale jednocześnie stać was na gest w postaci elektronicznych kasowników, które nie należą do taniach przyjemności...

- Zgadza się, że elektroniczne kasowniki nie są tanie, ale akurat w tym przypadku nie można patrzeć na to tylko z tego punktu widzenia. Podam przykład Dzierżoniowa, gdzie elektroniczne kasowniki zainstalowano we wszystkich autobusach i jak wykazały badania wydatek ten spłacił się już po 5 miesiącach ich użytkowania wzrostem sprzedanych biletów. Tak więc akurat w to warto inwestować. Dodam, że niewykluczone - to zależeć będzie wyłącznie od dotacji - że w naszych autobusach pojawią się kasowniki kasujące karty elektroniczne wieloprzejazdowe.

Czy nim pojawią się karty elektroniczne w autobusach, nie przewiduje pan np. utworzenia nowych linii autobusowych?

- Nie, ponieważ od dwóch lat nie spotkał się z ani jednym postulatem społeczeństwa domagającym się wprowadzenia jakiegoś nowego połączenia. Śmiem przypuszczać że

oczekiwania mieszkańców naszego regionu w pełni zaspakajamy. Z punktu widzenia interesów naszej firmy, mogę też powiedzieć, że poza liniami nocnymi, wszystkie pozostałe są liniami rentownymi.

A gdyby pojawiły się postulaty nowych połączeń?

- To nawet otrzymana kwota owoych 65 miliardów jest przeznaczona wyłącznie na utrzymanie istniejących już linii. Na nowe połączenia potrzebne byłoby dodatkowe pieniądze.

Pomówmy o stanie technicznym waszych autobusów. Nie brakuje opinii, że spora część autobusów jeżdżących w barwach WPK - to jeżdżące trumny. Co pan na to?

- Dysponujemy łącznie 230 autobusami i proszę mi wierzyć, są one poddawane bardzo dokładnej kontroli technicznej. Niesprawny wóz nie ma prawa wyjechać na trasę. Zresztą z tej ogólnej liczby najwyżej 8 sztuk moglibyśmy już odstawić na boczny tor. Nasze skromne marzenie to zakupienie 10 Ikarusów i 8-10 autobusów mniejszej pojemności. Dla zaspokojenia ciekawości pana i czytelników "GL" powiem, że w minionym roku kupiliśmy zaledwie 1/słownie: jeden/ autobus marki Ikarus. Do tego doszły cztery mniejsze autobusy z tzw. odbudowy kompleksowej. Tę działalność prowadzą zakłady samochodowe w Lublinie i jest to dobry interes, gdyż za odbudowany autobus płacimy 300 mln. Nowy Ikarus kosztuje obecnie 1 miliard 300 milionów. Pięć następnych wozów wyremontowaliśmy w Jelczu. Tak więc z naszym transportem nie jest źle. Czy będzie lepiej? To wszystko zależy będzie od systemu dofinansowywania. Kupowany dotychczas autobus był w 70 procentach finansowany z budżetu centralnego a w pozostałej części z budżetu firmy. Jeżeli nie będzie finansowania centralnego, to raczej zapomnijmy o kupnie nowych autobusów.

Szansa na zakupy za granicą?

- Moim i kierowców marzeniem jest, aby na naszym parkingu stało 230 autobusów marki "Mercedes"... Penetrowaliśmy rynek niemiecki, belgijski i włoski, ale ze zrozumiałych względów byliśmy zainteresowani kupnem co najwyżej kilku autobusów. Z kolei nasi rozmówcy proponowali rozmowy od kontraktu opiewającego na kilkadziesiąt wozów. Póki co nie jesteśmy w stanie podjąć tego tematu. Ale warto gdyż, przykładowo, Ikarus bez remontu przejeżdża 300 - 350 tysięcy kilometrów, a autobus zachodniej marki do remontu idzie po przejechaniu półtora - dwóch milionów kilometrów. Różnice widać gołym okiem.

Problem stary jak świat - godziny szczytu i funkcjonowanie komunikacji w różnych porach. Jak długo w autobusach poranych i po pracy dziać się będą dantejskie sceny?

- Bardzo często słyszę, że należałoby bisować autobusy na niektórych liniach, ale rachunek ekonomiczny przeczy tej koncepcji. Koszt tej operacji tj. wyjazd autobusu, kierowca, powrót do bazy po trzech kursach powoduje, że jest to żaden biznes dla WPK. Problem tzw. godzin

szczytu nie jest problemem tylko przedsiębiorstwa komunikacyjnego. Np. w Norymberdze ustalono pięć stref czasowych, w których poszczególne zakłady pracy, firmy, szkoły rozpoczynają i kończą pracę. Strefy są oddzielone półgodzinnymi bądź piętnastominutowymi przedziałami i to sprawia, że na przystankach nie ma tłoku i autobusy nie są przeciążone. U nas jakoś nie potrafiło się z tym problemem uporać, a naprawdę jest to jedyne sensowne rozwiązanie na dzień dzisiejszy. Społeczeństwa na Zachodzie potrafiły to zaakceptować i nie ma narzekań na komunikację.

Kultura kierowców, czystość w autobusach?

- Z tym jest jak w życiu. Jeżeli ktoś nie potrafi dopilnować porządku w domu, zachowuje się w nim tak a nie inaczej, to trudno wymagać, by za kółkiem był innym człowiekiem... Myślę, że tych ludzi z naszej firmy będzie eliminowało życie. Jest spora kolejka kierowców chcących u nas pracować. Mam nadzieję, że ci, którzy przyjdą będą lepszymi od tych, którzy musieli będą odejść.

W innych regionach pojawiły się konkurencyjne linie prywatne. Tymczasem w legnickim monopol WPK wydaje się być niezagrożony...

- Na pewno jest to element przyzwyczajenia. Ponadto w prywatnych liniach nie toleruje się jakichkolwiek ulg, zniżek itp. I na naszym terenie próbowano tworzyć prywatne linie. Miało być szybkie połączenie na trasie Złotoryja - Legnica i Legnica - Lubin, ale padło to bardzo szybko.

Później pojawiła się firma wysyłająca autobus niejako dublujący nasze 45. Mieliśmy wrócić do rozmów z właścicielem tegoż autobusu, by ustalić zasady odpłatności za korzystanie z naszych wiat, z naszych przystanków, ale jak na razie właściciel się u nas nie pojawił. Inna sprawa, że ten dubler wyjeżdżał na trasę w godzinach szczytu a więc niejako spijał śmietankę, gardząc całodziennym mlekiem. To też wymagałoby pewnych ustaleń. Tak więc, póki co, nie sądzę, abyśmy musieli się czuć zagrożeni ze strony zarówno prywatnych firm jak i PKS.

W wielu województwach dokonano podziałów WPK. Czy i wy nie stoicie przed tym problemem?

- Najbliższa przyszłość wyjaśni tę sprawę. W tej chwili trudno jest mi cokolwiek mówić na ten temat. Trzeba tego typu krok dokładnie przeanalizować, zwłaszcza pod względem ekonomii. Podzielono Zieloną Górę na cztery samodzielne oddziały. Żarski oddział ma raptem 30 autobusów. Tworzenie nowego oddziału to automatyczne tworzenie nowej, chociażby minimalnej administracji itp. Byliśmy we Włoszech i tam mogliśmy się przekonać, że Włosi problem komunikacji miejskiej czy regionalnej rozpatrują wyłącznie w kategoriach dużych, silnych firm. Ale powtarzam, nie chciałbym się wypowiadać szczegółowo w tej sprawie, bo wyszłoby jeszcze na to, że bronię starych struktur. Co będzie, trzeba będzie to przeżyć...

**Carex** PRZEDSIĘBIORSTWO  
HANDLOWO-USŁUGOWE


**SAMOCHÓD DLA TWOJEJ  
FIRMY  
SKODA-FAVORJI PICK-UP**

**UWZGLĘDNIAMY  
ZWOLNIENIA Z PODATKU  
OBROTOWEGO**

**RZESZOTARY K/ LEGNICY  
tel. 603-70  
ZAPRASZAMY W GODZ.  
od 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>**

**OFERUJEMY RÓWNIEŻ  
OPONY PIRELLI  
z 2-LETNIĄ GWARANCJĄ**

**OBUWIE**



sportowe, domowe i użytkowe dla dzieci i dorosłych  
już od **30 tys. zł**

**KONFEKCJĘ**

Spódnice, spodnie i garsonki renomowanych firm krajowych i zagranicznych oraz wiele innych, atrakcyjnych towarów poleca

**HURTOWNIA NOT**

Legnica ul. Złotoryjska 87 tel. 287 - 10  
**ZAPRASZAMY** w godzinach 7.30 - 15.30

**Przedsiębiorstwo  
Handlowo-Usługowo-Produkcyjne  
Spółka z o.o.**

**Sechal**

59-220 Legnica, ul. Piastowska 58  
tel. 204-62, fax 204-62, telex 0782310

Oferujemy elektryczne podgrzewacze wody z regulacją na 1,5 kW - 3,5 kW i 5 kW produkcji izraelskiej w cenie 1.650.000 zł za 1 szt.,  
oraz bardzo duży asortyment pościeli w cenie:

- pościel kolorowa - 155.000.- zł.
- pościel czarna - 170.000.-zł.
- pościel z kory - 195.000.-zł.
- pościel z kory z prześcieradłem - 230.000.-zł.
- prześcieradła kolor. - 40.000.-zł.

ponadto oferujemy:

- narzuty ozdobne plus 2 poduszki - 300.000.-zł.
- kołdry z anilany wymiary 2 x 1,5 m - 155.000.-zł.
- kołdry dziecięce - 95.000.-zł.

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00.

# Tajemnice naszego "Eldorado"

Informacje prezentowane pod powyższą winitą pochodzą ze źródeł nieoficjalnych. Są jednak prawdziwe. Tak jak autentyczne są wydarzenia tutaj opisywane. Ich bohaterami są mieszkańcy województwa legnickiego. Obowiązującą zasadą tego cyklu jest jeszcze posługiwanie się przez autora prawdziwymi imionami, pseudonimami lub nazwiskami.

Stałych czytelników tej rubryki informujemy, że do fragmentów książki "Bóg z wami, chłopcy!" powrócimy w chwili, gdy autor uzupełni materiały faktograficzne. Następne odcinki traktować będą o sprawach i wydarzeniach współczesnych. Tak bulwersujących, intrygujących i zaskakujących, że prezentacja ich wymaga zebrania odpowiedniej ilości dowodów... Prosimy zatem o cierpliwość.

Dzisiejsza opowieść jest bardzo ponura, bo dotyczy najbardziej smutnego ze smutnych momentów naszego życia. Chwilę tak ulotnej i tak zagadkowej, że nikt z żyjących nie potrafił jej jeszcze określić. A nosi tytuł:

## GRANICA ŚMIERCI

Gdy jest gdzieś tam na łamach gazet, nie zauważamy jej tak dokładnie jak wtedy, gdy przechodzi tuż obok nas, gdy czujemy jej oddech na plecach, gdy widzimy, że właśnie zabiera kogoś z naszego otoczenia - kogoś bliskiego... Wówczas mówimy, że jest okrutna. I próbujemy sobie wyobrazić, jak to jest naprawdę. Poszukujemy granicy życia ludzkiego, granicy śmierci.

Pretekstem do przedstawienia tej opowieści stała się tajemnicza i nagła śmierć 25-letniego mężczyzny. W zasadzie jeszcze chłopaka. Normalnego od początku do końca. Podobnego do wielu młodych w Polkowicach.

\*\*\*

Smutne to miasteczko. Jeden z moich rozmówców stwierdził, iż jest ono tak nudne, że można się w nim tylko upić. Mówi się jednak, iż należy do najbogatszych w Polsce. Ale w życiu jego mieszkańców tego nie widać. Zbyt dużo wśród nich ludzi przegranych. Tych, których marzenia pozostały marzeniami. Tych, którzy zmarowali wszystko, co mieli do zna-

rowania. Tych wreszcie, których smutek zamienia się w dno kufla lub kieliszka. Jeżeli ktoś mi nie wierzy, to niech spróbuje pożyć z tymi ludźmi. Zobaczy wtedy, że ich potrzeby ograniczają się do spaceru lub hucznej zabawy okraszanej bijatyką. Ujrzy w oczach stałych bywalców "Motorka", "Poznaniaka", "Barburki", "Diagonali" i innych lokali bezkresną dal. To już nie sen, nie marzenie. To zwykła nuda. Typowa maska przeczucia. Bezsensowny znak polskiej rzeczywistości.

Polkowice są jednocześnie miejscem, w którym tragedia goni tragedię. Powstaje przy tym dziwny splot ludzkich lez. Coś, czego nie da się opisać. To można tylko przeżyć.

- Wiesz - mówi też 25-letni chłopak, który prosił o anonimowość - To już szósty mój kolega w tym roku. Tu, na powierzchni. Szósta śmierć kogoś z nas.

- Ale najdziwniejsza! - dodaje inny chłopak / on również prosił o anonimowość / - Mówię ci, to sprawa narkomanów. Zresztą oni mają u nas prze...

Marek umarł od narkotyku. Do jego organizmu została wprowadzona potrójna dawka. Przy takiej wielkości narkotyku umarłby dwa razy. To zrozumiałe. Dziwić może jednak jeden znaczący fakt: Marek nigdy wcześniej nie zażywał narkotyków. Brzydził się nimi.

Popić to nawet lubił, ale w normie. Raczej nie przesadzał. Kolekdy pamiętają go jako równego chłopaka. Miał styl. Zawsze elegancki, zawsze z klasą. Inni mówią, że był trochę zamknięty w sobie. Ale narkotyki?

- Stary, on czuł wstręt do narkomanów, a co dopiero do narkotyków. To jakaś mistyfikacja...

16 grudnia rano na schodach do piwnicy znaleźli Marka kolekdy z bloku. Jęczał i bełkotał. Chłopaki myśleli, że być może za dużo wypił. Nie przypuszczali nawet, że on właśnie umierał. Po piętnastu minutach Marek już nie żył. Umarł w mieszkaniu kolegi. W kieszeni miał strzykawkę. W lewej ręce pięć nakłuć, w prawej jedno.

Rodzą się pytania: Skąd człowiek, który nigdy nie ćpał - ba, który brzydził się narkotykami - dostał narkotyki? Kto mu go sprzedał? Dlaczego akurat była to dawka śmiertelna? W jaki sposób potrafił sobie to świństwo wstrzyknąć? Tym bardziej, że jedną ręką nie mógł wykonywać wszystkich czynności - to pozostałość

po złamaniu... A może, ktoś mu pomógł?

Zbyt dużo tu niewiadomych. Także motyw jest niejasny. Nikt nie potrafił odpowiedzieć, czy Marek miał powód do samobójstwa. Nikt też nie zna odpowiedzi na pytanie, czy Marek miał śmiertelnych wrogów. Jego przyjaciele utrzymują, że to robota narkomanów. Jakaś dziwna zemsta... Sami przy tym są żądni zemsty. Mówią o "wendecie"... Jeden z miejscowych narkomanów przez przypadek tylko nie został ugodzony nożem w pijalni piwa. Zresztą ten narkoman w dniu śmierci Marka przebywał na odwyku.

Młodzi polkowiczanie odgrają się. W tej chwili nie mogą jeszcze opisać wszystkich wydarzeń mających związek ze śmiercią Marka, gdyż zdemaskowałbym moich informatorów, a to w tej napiętej sytuacji mogłoby być przyczyną kolejnej tragedii. Bo Polkowice pachną tragedią... Jakby mało było lez, jakby mało bólu. Jeden z młodych powiedział mi z dziwnym błyskiem w oczach: - To nie ostatnia śmierć w naszym mieście...

\*\*\*

Kiedy blisko rok temu zbierałem materiał do reportażu w oddziale G-1 w ZG "Rudna", który prowadzi roboty w filarze ochronnym Polkowic, czyli dokładnie pod miastem, stary górnik powiedział mi:

- Tutaj, w tych skałach czai się śmierć. Ona potrafi przejść bez sztybu na powierzchnię...

Wówczas słowa te przyjąłem jako gorzką prawdę o niebezpieczeństwie pracy w kopalni. Dramatyczny gest dla losu górników. Dzisiaj wypowiedź starego górnika nabiera innego wymiaru. To tutaj jest granica śmierci? - Jej transmisja z dołu kopalni miedzianych zamienia się w specyficzną kreację... Pryskają wyobrażenia o postaciach kostuchy. Tutaj jest granica śmierci? Dlaczego zatem - do jasnej cholery - musimy ją ciągle przekraczać. O tym właśnie chciałem powiedzieć młodym polkowiczantom. Dlaczego???

Tomasz Szewczyk

PS.

Do sprawy śmierci Marka i wydarzeń z nią związanych powrócę, gdy znajdzie się chociaż kilka odpowiedzi na stawiane w tej publikacji pytania. Na razie śledztwo trwa.

T.S.

## Rok pod ociosem

I znowu mija rok, kolejny rok. Jak z bicza strzelił. Przewalili się tygodnie, miesiące a ja, tu pod ociosem, tak samo jak przed rokiem czy pięcioma laty. Przegrzany chleb z serem, który jak co dzień przygotowała mi moja Kaśka i dając buziaka na odchodne - powiedziała smacznie. Och, nie są to już calusy takie jak kiedyś, namiętne i czule. Oj, takie sobie muśnięcie bardziej rytualne niż miłosne. No cóż, to już tyle lat. Spowszechniały, jak ta robota tutaj. Między odjazdem jednego wozu a przyjazdem kolejnego. Zwykle, podobne do siebie i monotone. Choć muszą przynajmniej, że ten rok nie był tu, pod ociosem, taki nudny. Pamiętam, jak z początkiem roku wybuchły między chłopakami gorące dyskusje. W ludzi wstąpił nowy duch. Zwolennicy naszego, waszego, mojego i Bóg wie czyjego Lecha doznali jakby przebudzenia. No, teraz się wszystko wreszcie zmieni - mówili. Nasz człowiek za sterem więc drżycie komuchy i cwaniaki. On przecież z ludu, jak i my, to nie da nam zginąć. Inni, co do każdej zmiany podchodzili z rezerwą - sarkali, jak zwykle władza - władzą, ale zanim zaprowadzi się porządek w naszej kopalni, sporo wody upłynie. Nasz nowy dyrektor ponoć, jak mówili, fachowiec po menadżerskich szkołach, ostro i z rozmachem zabrał się za kopalnię. Czekali my wtedy na tapnięcie nie takie, co po łbach wali skalami, ale tapnięcie tam na górze, co wszystko pouklada jak należy. Praca i płaca - wszystko uczciwe!

Mijały miesiące i choć wiosna była przy nadziei, u nas działo się po staremu. Owszem, mówiło się o zmianach, o oderwaniu "Rudnej" od lubińskiej "mamki", jakieś wojny toczyły się w Radach Pracowniczych. Ciągłe kto zapewniał, że akcjonariat pracowniczy to klucz do szczęścia. Ale i z tych obietnic pieniędzy nie było. Ludzie sarkali oglądając fiszki, ściskali je w dłoniach, jakby chcieli wycisnąć coś jeszcze. Aż w końcu, w maju huknęło na "Północnej", zakrzyknięto strajk. Sam diabeł wie jak z tym strajkiem było właściwie. Wówczas mnie to nie obchodziło zupełnie. Zarobki były marne, żyło się trudno, więc siedziałem z kumplami w cechowni rżąc w durnia, gryząc kanapki zrobione przez Kaśkę i licząc, że i tym razem racja jest nasza.

Ale cholera, nikt nie wiedział albo nie chciał wiedzieć, że mieliśmy dość. I nie obchodziło nas, czy związek taki czy taki jest za lub przeciw. Przez kilka pierwszych dni to nawet nie było z kim pertraktować. W sumie skończyło się na pożyczkach, które odbijają się nam czkawką. Lato jak lato, gorąco i w miarę spokojnie. Chyba tylko tyle, że i w tym roku nie zalałem się na wczas. Myślę, kiedy nadejdą czasy, gdy będę mógł iść do biura turystycznego i sam wybrać gdzie i kiedy mam pojechać. Zaraz po urlopie mieliśmy nowy temat do dyskusji: prywatyzacja czy przekształcenia. Zresztą, i tak wiera do dziś nie wie, z czym to się je. Gdy pytaliśmy "białych" to albo straszyli, że będą wywalać z roboty, albo że czekają nas góry złota. Jak na razie, nikt nie wyleciał i nikt więcej nie zarobił. Największą frajdę mieliśmy, jak zostaliśmy jednoosobową spółką skarbu państwa. Chłopaki lali ze śmiechu po kątach. Mówili, że jak minister sam ze sobą zawiązał spółkę to tylko patrzeć, jak zrobią z nas najemników. Nie powiem, byli tacy, co godzinami potrafiliby uzasadniać jakich to doniosły krok z nami, jakie to szczęście jak by uchwycić się nogi anioła. Już teraz kopalnia państwowa czyli niczyja ma właściciela - skarb państwa. Skarb to może on jest ale nie dla nas. I my, jako już nie państwowe, ale prywatne robote - poczuliśmy szmal, jak na prywatniarzy przystało. A tu figa. Figa z makiem a raczej kufel z popiwkiem. Zrobiła się z tego niezła zadyma i o mały włos znowu nie skończyliśmy w cechowni przy durniu czy pokerze. A niesz to szlag! Co za dureń przygnal ten wóz. Ubrał mi cale śniadanie! Dobrze, że idą święta. Jest trochę wolnego, usiądziemy z kobitką i dzieciakami za stołem, troszeczkę człowiek odsapnie. Może nawet w Sylwestra poszalejemy troszeczkę, bo kto wie, co przyniesie Nowy Rok. Mówią, że będą powoływać jakieś sztaby. Czyżby znowu chcieli nas zmilitaryzować? W tym balaganie wszystko możliwe. Wojsko teraz biedne to może rozpuszczą do cywila a nas wezmą na żołd. A niech tam, fajrant. No, to Dasiego Roku chłopaki!

## Prezent pod choinkę

Uczniowie klasy VI "c" Szkoły Podstawowej nr 4 im. Wł. Puchalskiego wraz z wychowawczynią dziękują z całego serca wszystkim ludziom o wspaniałym sercu, którzy pomogli kupić do pracowni humanistycznej odtwarzacz video. Są wśród nich pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, Stowarzyszenie Kupców Legnickich z "Manhatanu", NSZZ "Solidarność" Zarząd Regionu w Legnicy, a także osoby prywatne, a wśród nich pp. M. Lica, M. Jakubowicz i M. Juniszewski. Wszystkim naszym dobroczyńcom życzymy zdrowego i szczęśliwego roku 1992.

Klasa VI "c"  
Szkoła podstawowa Nr 4  
w Legnicy

## AGENCJA "BIT"

Chcesz odzyskać swoje pieniądze od nierzetelnych kontrahentów?

Zadzwoń, przyjdź. Sukces gwarantowany!

Legnica, ul. Roosevelta 1, IIp.  
tel. 296-02 (wtorki, czwartki i piątki od 9.00 - 14.00)

★ JEANS ★  
Sprzedaż hurtowa  
Cena za 1 m  
- już od 28 tys. zł  
tel.: 296-94

## CZY DOBRZE ZNASZ LEGNICĘ ?

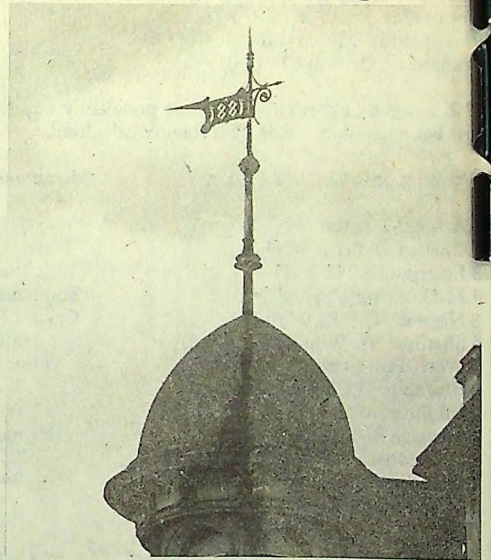
Jeśli rzeczywiście jesteś znawcą, to zapraszamy do udziału w naszej świątecznej zabawie, która polega na odgadnięciu miejsca, w którym znajdują się fragmenty naszego miasta przedstawione na zdjęciach. Na odpowiedzi oczekujemy do końca stycznia 1992 r. Autorzy wszystkich trafnych odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród ufundowanych przez naszą redakcję. Autorem zdjęć jest Mieczysław Pawełek. Równocześnie informujemy, że na nasz poprzedni konkurs z-Nr.141 wpłynęło ogółem 18 odpowiedzi, z których niestety wszystkie zawierały po kilka błędów. Tylko jedna, przysłana przez Panią Grażynę Sikorę z Legnicy, zawierała jeden drobny błąd i tę odpowiedź postanowiliśmy nagrodzić. Serdecznie Pani gratulujemy znajomości naszego miasta i zapraszamy do naszej redakcji po odbiór nagrody.

Oto prawidłowe odpowiedzi na konkurs:

1. Wieżyczka na budynku narożnym przy ul. Marszałkowskiej i Wojska Polskiego
2. Płaskorzeźba na elewacji remizy Straży Pożarnej przy ul. Lenina
3. Fragment bramy wejściowej do budynku przy ul. Wojska Polskiego 5
4. Fragment zwieńczeń okna - dziedziniec zamkowy
5. Zaplecze budynku przy ul. Piastowskiej
6. Fragment elewacji Urzędu Miasta od ul. Lenina
7. Wieżyczka Akademii Rycerskiej
8. Orzeł piastowski - dziedziniec zamkowy (Herb ten stoi na ziemi oparty o ścianę)
9. Zamek - brama północna od ul. Piastowskiej



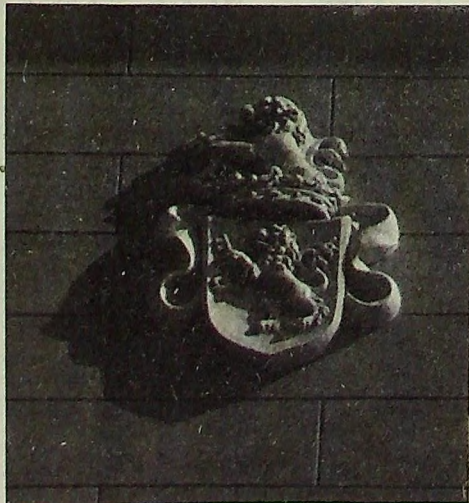
6



4



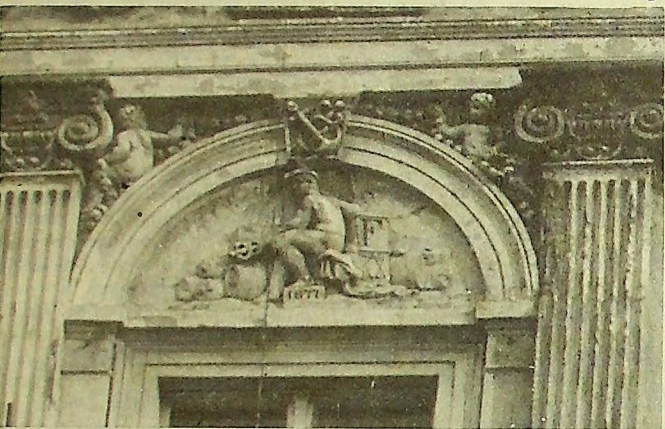
7



3



1



2



8



5

# SPORT

## LIGA ANGIELSKA

### WYNIKI MECZÓW Z ZESTAWU PAR na dzień 28-29.12.1991 r.

1. ASTON VILLA-SOUTHAMPTON 2-1(1-0) Regis, Yorke-Shearer
2. EVERTON-LIVERPOOL 1-1(0-1) Johnston-Tanner
3. LEEDS-MANCHESTER U. 1-1(mecz w niedzielę)
4. LUTON-CHELSEA 2-0(2-0) Harvey, Dreyer
5. MANCHESTER C.-ARSENAL 1-0(0-0) White
6. NOTTS COUNTY-WEST HAM 3-0(0-0) Harding, Turner, Agana
7. OLDHAM-NOTTINGHAM 2-1(1-1) Sharp, Bernard-Pearce
8. QUEENS PARK-SHEFFIELD W. 1-1(1-0) Wilkins-Hirst
9. SHEFFIELD U.-CRYSTAL P. 1-1(1-0) Hoyland-Gabbiadini
10. TOTTENHAM-NORWICH 3-0(1-0) Allen, Lineker, Nayim
11. WIMBLEDON-COVENTRY 1-1(0-1) Earle-S.Robson
12. BARNESLEY-SWINDON 1-1(0-1)
13. OXFORD-SUNDERLAND 3-0(0-0)

Mecze nie objęte zestawem par: II liga

- Bristol C. - Port Vale 3-0(2-0)  
Derby - Charlton 1-2(0-1)  
Ipswich - Blackburn 2-1(0-1)  
Leicester - Southend 2-0(0-0)  
Millwall - Plymouth 2-1(1-1)  
Newcastle - Bristol R. 2-1(0-1)  
Portsmouth - Middlesbrough 4-0(3-0)  
Tranmere - Grimsby 1-1(1-0)

!!! Z uwagi na okres świąteczny nie podaliśmy wcześniejszych rezultatów ligi angielskiej - dziś nadrabiamy zaległości.

Wyniki z dnia 21.22.12.1991 r.

1. Arsenal-Everton 4-2(3-2)
2. Chelsea-Oldham 4-2(3-1)
3. Liverpool-M.C. 2-2(1-0)
4. M.U.-Aston V. przel. wyl. 2
5. Norwich-Q.P.R. 0-1(0-0)
6. Sheffield W.-Wimbled. 2-0(0-0)
7. West Ham-Sheff.U. 1-1(0-0)
8. Blackburn-Derby przel. wyl. 1
9. Brighton-Millwall 3-4(0-1)
10. Bristol R.-Bristol C. 3-2
11. Grimsby-Leicester przel. wyl. X
12. Southend-Cambridge 1-1
13. Sunderland-Portsmouth 1-0(0-0)

Mecze nie objęte zestawem:

- I liga:  
Luton-Coventry 1-0  
Southampton-Notts.C. 1-1  
Crystal P. - Tottenham 1-2  
Nottingham-Leeds 0-0  
Tottenham-Liverpool 1-2  
II liga:  
Port Vale-Wolves 1-1  
Plymouth-Newcastle 2-0  
Swindon-Ipswich 0-0  
Watford-Barnsley 1-1

### TYPY na dzień 4-5.01.1992 r.

Uwaga! Wymieniony zestaw par dotyczy III rundy Pucharu Anglii, dopuszczalne są remisy.

- |                                |       |
|--------------------------------|-------|
| 1. ASTON VILLA-TOTTENHAM       | 4 3 3 |
| Typ gazety: 1 X                |       |
| 2. BRISTOL CITY-WIMBLEDON      | 3 4 3 |
| Typ gazety: X 1                |       |
| 3. COVENTRY-CAMBRIDGE          | 4 3 3 |
| Typ gazety: 1                  |       |
| 4. EVERTON-SOUTHEND            | 6 3 1 |
| Typ gazeta: 1                  |       |
| 5. LEEDS-MANCHESTER U.         | 4 3 3 |
| Typ gazety: 1 X                |       |
| 6. LEICESTER-CRYSTAL P.        | 3 3 4 |
| Typ gazety: 1 2                |       |
| 7. MIDDLESBROUGH-MANCHESTER C. | 3 3 4 |
| Typ gazety: 1 X                |       |
| 8. NORWICH-BARNESLEY           | 5 4 1 |
| Typ gazety: 1                  |       |
| 9. NOTTINGHAM-WOLVES           | 6 3 1 |
| Typ gazety: 1                  |       |
| 10. SHWFFIELD U. -LUTON        | 5 3 2 |
| Typ gazety: 1 2                |       |
| 11. SOUTHAMPTON-QUEENS PARK    | 4 4 2 |
| Typ gazetay: 1 2               |       |
| 12. SUNDERLAND-PORT VALE       | 5 3 2 |
| Typ gazetay: 1 2               |       |
| 13. SWINDON-WATFORD            | 6 2 2 |
| Typ gazety: 1 X                |       |

## BĘDZIEMY NA PUDLE

Rozmowa z Jackiem Paterą, szczypiornistą MKS "Miedź" Legnica

Rok temu opuścili mury legnickiej "budowlanki" - Obecnie grasz w pierwszym garniturze "Miedzi". Czy swój awans uważasz za sukces? - Z "Miedzią" jestem związany trochę dłużej. Wcześniej grałem w juniorach. Na to, że dołączono mnie do podstawowego składu, złożyło się kilka czynników. Ostatni rok był dosyć trudny. Brakowało świeżej krwi. Na dodatek odeszło dwóch czołowych zawodników. Pojawiła się szansa dla mnie. Wskoczyłem za Kamila Sukiennika.

Jakie wrażenie robi gra w I lidze?

- Nie ma chyba zawodnika, na którym nie robiłoby to jakiegoś wrażenia. To duża odpowiedzialność.

Kim był Jacek Patera rok temu, a kim jest dzisiaj?

- Przede wszystkim jestem o rok starszy i mądrzejszy. Liga to nie przelewki. Nie można jej traktować niepoważnie.

Sparing ze Śląskiem nie był dla ciebie zbyt udany?

- To prawda. Byłem bez formy. Poza tym nie przeszedłem jeszcze okresu adaptacyjnego. Jeśli ktoś przechodzi do wyższej klasy, musi zdawać sobie sprawę, że będzie ciężko. Mimo to jestem optymistą.

Czy legnicka publiczność pomaga w walce o ligowe punkty?

- Wydaje mi się, że mało jest w Polsce miast, gdzie publiczność byłaby tak wspaniała jak w Legnicy. Ludzie umieją docenić chęć walki i ambicję. To bardzo pomaga, zwłaszcza, że jesteśmy młodym zespołem.

Jakie jest twoje największe marzenie?

- Oczywiście miejsce na pudle, czyli w pierwszej trójce, a co za tym idzie, walka o puchary.

Czy uważasz to za realne?

- Czemu nie. Mamy dobry skład osobowy, przyszłościowych zawodników. Myślę, że za trzy, cztery lata będziemy się liczyć.

Wszyscy mamy taką nadzieję. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Grzegorz Brycki



## JA - PA klasyfikuje... najgorszych

Zawsze byliśmy gorącymi orędownikami wszelakiego rodzaju plebiscytów. Ponieważ koledzy z "Konkretów" od ponad 15 lat wspólnie z Czytelnikami wybierają najlepszych sportowców województwa legnickiego, my, aby przypadkiem nie powiełać tego pomysłu, klasyfikujemy czarną dziesiątkę legnickiego sportu. To już bodaj czwarta edycja tego publicznego napiętnowania. Dwukrotnie w "Konkretach" wybierano parszywą trzynastkę legnickiego sportu, a przed rokiem na łamach "TO" po raz pierwszy wybór najgorszych firmowała spółka JA-PA. A więc zapraszamy do lektury...

1. Pierwsze miejsce jednomyślnie przyznajemy szalikowcom Zagłębia Lubin, którzy na rodzimym dworcu kolejowym zaatakowali radzieckie wagony wojskowe licząc, że znajdują się tam kibice Legii Warszawa wracający z pucharowego meczu w Złotoryi. Mimo szaleńczego ataku wagony nie zostały zdobyte, natomiast dzielni kibice poczęstowani zostali serią z Kalasznikowa. Desperacki wyczyn szalikowców-Zagłębia traktujemy jako niewątpliwą wkład społeczeństwa ziemi legnickiej w akcję wycofywania Sovietów z Polski.

2. Drugą lokatę zarezerwowaliśmy dla kolarza profi Jacka Bodyka. Czynnikiem decydującym o tak wysokiej pozycji kolarza z Polkowic było wyjątkowa umiejętność liczenia złotych bez pomocy kalkulatora. Bodykowi wyszło, że ledwo zipiący klub, winien jest mu kilka ładnych melonów i bez żadnego cackania poprosił o zwrot pieniędzy, grożąc przy okazji oddaniem sprawy do sądu. Nie wiemy czy działacze Górnik Polkowice kolarzowi pieniądze wypłacili, ale na pewno o tzw. sprawie Bodyka w Górniku będą chcieli zapomnieć jak najszybciej. Żeby było śmieszniej, kolarz - naciągacz ma szanse wygrać plebiscyt "Konkretów", co byłoby potwierdzeniem, że w kraju nad Wisłą i Kaczawą każdy może zrobić furorę...

3. Bonzowie sekcji piłki nożnej Górnik Złotoryja zdominowani przez dość mocnego Edka Warszawskiego wdrapali się na podium za zasługi na polu uzdrawiania rodzimego futbolu. Po pewnych sukcesach w Pucharze Polski senior Warszawski usiłował lansować swojego synka Marka. Trener Janusz Serkiez dość stanowczo sprzeciwił się tej decyzji, w rezultacie czego przestał być szkoleniowcem rewalacji Pucharu. Jesteśmy pewni, że za tego rodzaju manewry Edkowi Warszawskiemu należy się miejsce we władzach Polskiego Związku Piłki Nożnej.

4. Działacze, a właściwie sterani /byli?/ Zagłębia Lubin za pożegnanie sekcji bokserskich w klubie. Podobno kierowano się przy tym tzw. czynnikiem finansowym, ale wydaje się nam, że jest to mydlenie oczu.

Zmarowano tym samym ładne lata pracy kilku pasjonatów. Zarekiewicz dorabia na budowach w Niemczech, Rudzki ma kantor wymiany walut.

5. Piłkarze Stali Chocianów wysoką lokatę na naszej liście zajmują dzięki bokserskim umiejętnościom zademonstrowanym na boisku w Przemkowie. Mordobicie w Przemkowie z pewnością przejdzie do historii lokalnego futbolu. Przypomnijmy, że kiedy arbiter tego meczu pokazał piłkarzom z Chocianowa dwie czerwone kartki, ci zakasali rękawy - jak stali wszyscy - i dalej poczęli pracować przy buziach, kogo tylko popadło. Sędzia na szczęście wykażał się refleksem i wcześniej zakończył mecz. Niewykluczone, że właśnie w Chocianowie powstanie sekcja pięściarska...

6. Znowu piłka nożna - tym razem w Chrobrym Głogów. Działacze z Głogowa załapali się do dziesiątki dzięki wyrzuceniu z roboty trenera Andrzeja Króla, posługując się żelaznym argumentem: - ...za długo pracował! Przypomnijmy, że wyrzucony trener nie tylko wraz z zespołem awansował do 2 ligi, ale po rundzie jesiennej uplasował się na dość bezpiecznej pozycji z zupełnie przyzwoitą ilością punktów. Dodatkowy punkt działacza z Głogowa dostają za prezent-zegarek "Seiko" podarowany wyrzuconemu z roboty. Szczęśliwi nie liczą przecież godzin.

7. Ireneusz Czyżycki - obiecujący napastnik trzecioligowego Konfeksu Legnica. Siódme miejsce otrzymał za ogromną wytrzymałość organizmu w walce z wysokoprocentowymi trunkami. Walka ta tak bardzo pochłania zawodnika, że potrafi nie pokazywać się na treningach przez kilkanaście dni, a później przekonuje trenera, że nieobecność była spowodowana pobytem w schorowanej cici na zabitej dechami wiosce poddrzeszowskiej. Jak żywo postępowanie pana Irka przypomina nam innego piłkarza grającego do niedawna w Zagłębiu. Z tym, że jest dość wyraźna różnica w klasie zawodników...

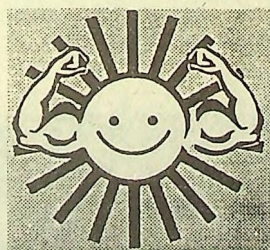
8. Krzysztof Opaliński - szef sekcji kultury fizycznej NSZZ Solidarność za nieustające wysiłki wygrzyzienia ze stołka kogo tylko się da, z dyr. Dłubałą na czele. Gdyby nadal istniały Komitety Wojewódzkie mocarstwowej partii, to jesteśmy pewni, że pan Krzysztof na pewno zostałby prezesem jakiegoś liczącego się Okręgowego Związku Sportowego, wzorem sekretarzy partii z minionej epoki.

9. Dziewiątą lokatę przyznajemy legnickiemu OSIR-owi za wspaniałą opiekę nad halą sportową przy ul. Żołnierskiej. Wizytujący obiekt działacz Polskiego Związku Piłki Siatkowej widząc parkiet hali ze zdumieniem wysłuchał opinii, że na czymś takim się gra...

10. Włodarze Zagłębia Lubin za totalny blamaż przy organizacji meczu pucharowego z Broendby.

☆☆☆

Mamy nadzieję, że nikogo nie urażymy i zarazem przepraszamy wszystkich zainteresowanych, że zabrakło dla nich miejsca w dziesiątce. Kochani nie straconego. Wszystko przed Wami, a na pewno zobaczymy się za rok.



DOSIEGO  
ROKU  
SPOR-  
TOWCOM  
ZYCZY  
REDAK-  
CJA

# INFORMATO

31 grudnia - 1 stycznia  
1991 r. 1992 r.  
Wtorek - Środa

## IMIENINY

\*Sylwestra, Melania, Hermesa  
\*Mieszka, Mieczysława

## POGODA

Bez zmian. Chłodno i dżdżysto. Możliwość opadów śniegu. Wiatr umiarkowany, z możliwością silniejszych porывów. Temperatura w nocy i rano do -3°C, natomiast w dzień do +5°C. Ciśnienie o tendencji zmiennej.

**TELEFONY:** \* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Pogotowie Wodno-Kan. 993 \* Pogotowie Gazowe 992.

**LEGNICA**  
\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepne 254-96 \* Pog. Drogowe 981 \* Pog. Telewizyjne 612 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Inf. celna 208-63 \* Inf. WPK 237-58 \* Informacja turystyczna 288-74 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 \*

**LUBIN**  
\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 \* Ratownictwo Górniczego 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-00 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 \*

**GŁOGÓW**  
\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepne 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Informacja PKP 916, 33-34-77 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-42-99 \* Inf. usługowa 33-33-95 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 \*

**ZŁOTORYJA**  
\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 733 \* Inf. PKP 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279

**JAWOR**  
\* Pogotowie Energetyczne 26-32 \* Ciepne 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Biuro paszportowe 280-56 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59 \*

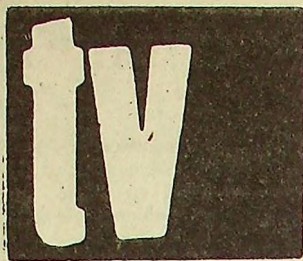
**CHOJNÓW**  
\* Pogotowie Energetyczne 391 \* Ciepne 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \*

## APTEKI

Dyżur pełnią:  
\*Lubin - wtorek przy ul. Kopernika, tel. 442704, środa przy ul. Wyszynskiego tel. 4244225

\*Legnica - wtorek przy ul. Nowotki tel. 23854, środa przy ul. Galińskiego tel. 24616

\*Głogów - wtorek i środa przy pl. 1000-lecia, tel. 333093



WTOREK  
31 grudnia

### Program I

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedzaskole
- 10.00 Laika (7): Ciąg dalszy pamiętnika starego subiekta - serial TVP
- 11.50 Wiadomości
- 12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agrozkoła - Sumy afrykańskie
- 12.20 Agrozkoła - Ekonomia dla rolnika
- 12.30 Dzień, w którym zmienił się wazehówiat - serial dok. ang.
- 13.20 Fizyka - Siły w polu magnetycznym
- 13.50 Co, jak i dlaczego? - Dzień i noc na ziemi
- 14.00 Chemia - powt. wiadomości
- 14.30 Tele-komputer
- 14.50 Przygody Kapitana Remo
- 15.05 Sezam - mag. popularnonaukowy
- 15.20 Świat chemii (13)
- 15.50 Klub Midl
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla młodych widzów: Choinka, choinka
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Diana Ross - film dok. USA
- 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia - Miki i Donald
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Orędzie noworoczne
- 20.30 Poszukiwacze zaginionej arki - film przyg. USA
- 22.25 Wróćmy do lat 60.
- 22.55 Gipsy Kings - koncert grupy wokalo-instrumentalnej
- 24.00 Zyczenia noworoczne
- 0.05 Polskie ZOO
- 0.30 Namłętność I raj (1) - film fab. USA
- 2.00 Peter's Pop Show - pr. rozrywkowy
- 3.30 Namłętność I raj (2) - film fab. USA

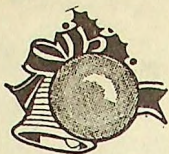
### Program II

- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.00 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa
- 8.00 Świat kobiet - magazyn
- 9.35 Toomal druh stoni - film dla dzieci
- 10.55 Olej, olej - belgijski pr. rozryw.
- 14.30 Program dnia
- 14.40 Ostatnia karta
- 15.10 Ciebie, Boga wystawiamy - Jesteśmy jedną wielką rodziną
- 15.30 Koncert rockowy z Poznania
- 16.00 New Kids on the Block (7) - serial muz. USA
- 16.30 Panorama
- 16.40 Shogun (7) - serial USA
- 17.25 Róbita co chceta
- 18.00 Fakty
- 18.30 Rosiewicz show
- 19.30 Olej, olej - belgijski pr. rozryw.
- 20.00 Koncert sylwestrowy z Poznania
- 21.00 Panorama
- 21.20 Non Stop Kolor - Gloria Estefan
- 22.30 Młody Einstein - komedia austral.
- 24.00 Zyczenia od Dwójki
- 0.05 Koncert Presleya
- 1.05 Olej, olej - belgijski pr. rozryw.
- 1.35 Eurytmica - koncert z Rzymu z 1989 roku
- 2.35 Olej, olej - belgijski pr. rozryw.
- 3.10 Jubileuszowy koncert MTV

### Ogłoszenia drobne

Pilnie sprzedam dużą zamrażarkę i magiel elektryczny produkcji RFN. Wiadomość: tel. - 63-533.

Naprawa telewizorów wyłącznie produkcji radzieckiej w domu u klienta. Wiadomość: tel. 200-78, po godz. 18.00.



ŚRODA  
1 stycznia

### Program I

- 8.55 Program dnia
- 9.00 Dla młodych widzów: Asterix i Kleopatra - film fab. franc.
- 10.10 Opowiesci o dzikiej przyrodzie
- 10.35 Program dnia
- 10.40 Wierni po wsze czasy - film dok.
- 11.15 Koncert noworoczny z Wiednia (1)
- 11.50 Wiadomości oraz powtórzenie orędzia noworoczego
- 12.15 Koncert noworoczny z Wiednia (2)
- 13.35 Sportowe wydarzenia roku
- 14.30 W starym kinie: Trójka hultajska - komedia polska
- 16.10 Smak życia
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Wielka parada komedii - film montażowy USA
- 18.05 Dynastia - mag. popularnonaukowy
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Garbus - film fab. franc.
- 21.55 Studio Temat
- 22.25 Genesis - koncert

### Program II

- 8.00 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa
- 9.00 Powitanie
- 9.10 Ballada o drodze - ks. J. Kowalik
- 10.00 Kłaztory polskie
- 10.30 Seweryn - film dok. o Sewerynie Krajewskim
- 11.20 Nieautoryzowany dokument: Rodzina królewska - film dok. ang.
- 12.55 Sportowy hit - Inny świat sportu
- 13.25 Kaskaderskie ABC
- 14.20 Mini lata przebojów
- 14.50 Hafiz i Petrarca - Gazeta i sonaty o miłości
- 15.30 Jaś Fasola - angielski pr. rozryw.
- 16.05 New Kids on the Block (8) - serial muz. USA
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 Shogun (8) - serial USA
- 17.35 Róbita co chceta
- 17.55 Losowanie Totolotka
- 18.00 Przypomnieć sobie raj - film dok.
- 18.30 Olej, olej - belgijski pr. rozryw.
- 19.00 Wydarzenie roku
- 19.30 Neptun TV przedstawia
- 20.00 Dziewczyna roku
- 21.00 Panorama
- 21.20 Trzeci Oddech Kaczuchy - recital
- 21.50 Bożyszcze tłumów - film fab. USA
- 24.00 Panorama

## GASTROSKOPIA

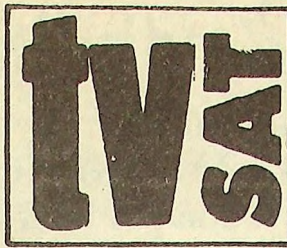
Nowoczesna diagnostyka chorób żołądka i dwunastnicy

lekarz chirurg  
Janusz Miernicki

### Złotoryja

ul. H. Brodatego 5, tel. 886 (dojazd autobusem WPK Nr 22 - końcowy przystanek) wtorki, czwartki (16.00 - 18.00) każda sobota (9.00 - 11.00)

Sprzedam 130 tys. szt. maskotek. Dogodne warunki płatności. Legnica, tel. 282-74.



WTOREK  
31 grudnia

### RTL plus

- 08:00 RTL plus 09:15 Filmy rys.
- 09:20 Al Mundy 11:00 Die Probenacht 12:35 Immer, wenn er Pflenn nahm 13:00 Ein Sheriff in New York 14:35 Rückblick 1991 15:20 Der Clan der Wolfe 16:05 Moonwalker, f. muz. USA 1987, wyk. Michael Jackson 17:45 Moment mal, Musik 18:00 5 in 40 18:45 RTL aktuell 19:10 Mini-Playback Show Special 20:15 Der Dicke und das Warzenschwein, western w./fr. 1972 21:35 Rutsch-Party 22:50 The Best Of Benny Hill 00:00 Benny Hill 00:15 Hurra, die Schwedinnen sind da, f. erot. 1978 01:35 Ich glaub' mein Straps' funk' S.O.S., f. USA 1982 02:55 Hilfe, ich bin eine männliche Jungfrau, f. erot. 1976 04:35 The Best Of Benny Hill 06:05 Benny Hill

### EUROSPORT

- 14:00 Rajd Paryż - Kapsztad 14:30 Hokej ME z Düsseldorfu 16:00 Siatkówka 18:00 Euro-gol 19:00 Przed olimpiadą w Albertville 19:30 Sportowe hity 1991: akrobatyka sport., surfing 21:00 Rajd Paryż - Kapsztad 21:30 Wład. sport. 22:00 Zapasy 23:00 Jazda szybka na lodzie 00:30 Wład. sport.

### SAT 1

- 07:50 Zapp 08:15 Thundercats - Die starken Katzen aus dem All 08:45 Nachbarn 09:10 Die Deutschemeister 11:00 Glücksrad 11:45 Bingo 12:10 Police Academy 12:35 General Hospital 13:20 Nachbarn 13:45 Bonanza 14:40 Der Spinner, kom. ang. 1967 16:25 Gewinn mit SAT 1 16:35 Die Teufelsschlucht der wilden Wolfe, f. RFN/wi./fr. 1974 18:15 Bingo 18:45 Guten Abend, Deutschland 19:05 Neujahrsansprache des Bundeskanzlers Helmut Kohl 19:20 Glücksrad 20:15 Flap i Flap, f. USA 1934 21:25 „Der Lachsack“ 22:15 Porky's, kom. USA 1981 00:05 Gaudl in der Lederhose, f. erot. 1977 01:10 „Der Lachsack“ 02:00 Gaudl in der Lederhose

### 3 SAT

- 09:00 Zeit im Bild 11:35 Knallbonbons 13:00 Zeit im Bild 13:10 Karim und Sala 13:35 Laterna Magica - die Zauberlaterne 14:05 Ganz persönlich 14:35 Die lustigen Weiber von Windsor 16:15 Quo Vadis, f. USA 1961 19:00 Heute 19:10 1991 - Der 3SAT-Jahresrückblick 20:00 Der scharfe Kanal 21:00 Akrobat Schön 22:00 Tosca auf dem Trampolin 22:40 Nun schlägt's 13! - f. ZSR 1956, rez. Eldar Riżanow 23:55 Fünfvor Zwölf 00:00 Premiere 00:15 Die frechsten Songs von Spitting Image

### MTV

- 10:00 Videos mit Paul King 13:00 Year In Rock 14:00 Videos mit Simone 16:00 Greatest Hits 17:45 3 From 1 18:00 Prime 19:00 Yo! Raps Today 19:30 Dial 20:00 Videos mit Ray Cokes 22:00 Greatest Hits 23:15 At The Movies 23:30 News At Night 23:45 3 From 1 00:00 Partyzone



ŚRODA  
1 stycznia

### RTL plus

- 08:00 RTL plus 09:15 Filmy rys.
- 09:20 Zwei Supertypen in Afrika, kom. austr./fr. 11:00 ...und ewig knallen die Räuber, kom. austr. 1962 12:35 Immer, wenn er Pillen nahm 13:00 Ein Sheriff in New York 14:40 Der Grosse mit seinem ausserirdischen Kleinen, kom. wi. 1978, rez. Michele Lupo 16:10 Buddy haut den Lukas, kom. wi. 1980, rez. Michele Lupo 17:45 Moment mal, Musik 18:00 5 in 40 18:45 RTL aktuell 19:25 Das A-Team 20:15 Staatsanwälte küsst man nicht, f. USA 1985, wyk. Robert Redford, Debra Winger 22:10 Killer Krokodil II - Die Mörderbestie, horror USA 1980 23:35 Delta Force I, f. USA 1985 z Chuckiem Norrisem 01:40 That French Show - Paris Intim Erotik-Magazine 02:05 Hurra, die Schwedinnen sind da, f. erot. 1978 03:35 Der Mordprozess O'Hara, krym. USA 1951 05:05 Die Mädels vom 9. Bezirk

### EUROSPORT

- 09:00 Rajd Paryż - Kapsztad 09:30 Sportowe hity 1991: akrobatyka sportowa 11:00 Funboard - Hawaje 12:00 Euro-gol 13:00 Eurofun 13:30 Rajd Paryż - Kapsztad 14:00 Pilka nożna kobiet z Chin 15:00 Narciarstwo MŚ: skoki 16:00 Sportowe hity 1991: tenis 18:00 Zapasy 19:00 Sportowe hity 1991: supercross 21:00 Rajd Paryż - Kapsztad 21:30 Wład. sport. 22:00 Narciarstwo MŚ: skoki 23:00 Zapasy 00:00 Rajd Paryż - Kapsztad 00:30 Wład. sport.

### SAT 1

- 08:00 Die Teufelsschlucht der wilden Wolfe, f. RFN/wi./fr. 1974 10:20 Flap i Flap 11:35 Bonanza 12:35 Glücksrad 13:35 Onkel Tom's Hütte, f. USA 1987 15:30 Flap i Flap 16:45 Die Schöne der drei Musketiere, f. USA, 1950 18:15 Bingo 18:45 Guten Abend, Deutschland 19:20 Glücksrad 20:15 Happy New Year, kom. USA 1980, wyk. Peter Falk 21:50 Guten Abend, Deutschland 22:00 Du kannst anfangen zu beten, krym. fr./wi. 1988, wyk. Alain Delon 00:00 Flap i Flap

### 3 SAT

- 09:00 Zeit im Bild 09:05 Teletext 11:00 Ein Licht in der Dunkelheit 12:00 Album '91 13:00 Zeit im Bild 13:10 Karim und Sala 13:40 Seinerzeit 15:10 Die Formel des Todes (1), f. RFN/wi./fr. 1980 16:40 Rückblick auf das Jubeljahr 17:35 Die Formel des Todes (2) 19:00 Heute 19:10 Gandhi, f. ang. 1981/82 22:05 Auflösung DE-NKmal 23:10 Neujahrskonzert der Wiener Philharmoniker 00:25 Alles... nur nicht Mozart!

### MTV

- 10:00 Videos mit Paul King 13:00 Videos mit Simone 15:30 The Pulse 16:00 Greatest Hits 17:45 3 From 1 18:00 Prime 19:00 Yo! Raps Today 19:30 Dial 20:00 Videos mit Ray Cokes 22:00 Greatest Hits 23:45 3 From 1 00:00 Post Modern mit Pip Dann 01:00 Videos mit Kristiane Backer 03:00 Night Videos

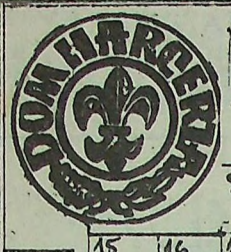
# KONKURS NOWOROCZNY MDK "DOM HARCERZA"

dla najmłodszych czytelników  
"GAZETY LEGNICKIEJ"  
z nagrodami

Z okazji Nowego Roku MDK "Dom Harcerza" w Legnicy przygotował konkurs dla najmłodszych z nagrodami.

W losowaniu 10 nagród / walkman, komplet - zegarek i kalkulator, kasety magnetofonowe z nagraniami, wydawnictwa dla dzieci, gry towarzyskie, pióra kulkowe / mogą wziąć udział Nasi młodzi Czytelnicy, którzy odgadną zaszyfrowane hasło - arytmogramu..

Najpierw należy odgadnąć znaczenia 6 wyrazów, pamiętając, że jednakowym liczbom odpowiadają jednakowe litery, a następnie przenieść je do diagramu i odczytać 15-wyrazowe rozwiązanie.



1	2	3	4	3	5	6	7	6	8			
9	7	2	10	2	11	12	13	14	9			
15	16	12	9	7	2	1	16	12	16	14	13	
17	12	18	19	16	10	20	13	21	12	22	5	
7	14	13	7	6	14	23	3	15	16	2	18	
12	13	24	10	7	3	23	14	16	3	24	16	
2	7	18	2	3	20	25	14	7	6	14	13	
22	18	22	12	13	26	10	18	7	3	17	7	10

## ZNACZENIE WYRAZÓW

5-6-7-6-8-9-7-2-3 - oby dopisywało Ci w Nowym Roku,  
24-10-7-3-23-10/ 15-3-24-16-2-7-18-10 - masz ją przed sobą,  
25-14-1-2-3-7 - zwierzę przeznaczone na rzeź lub miasto w woj. bielskim,  
13-18-19-26 - członek organizacji harcerskiej lub strażackiej,  
11-12-13-12-7 - wsparcie, ratunek,  
12-22-21-10 - drzewo iglaste, tradycyjnie przybrane stoi jeszcze w wielu domach.

Rozwiązania samego hasła prosimy przysłać do dnia 10.01.92 na adres MDK "Dom Harcerza" w Legnicy ul. Okrzei 9 z dopiskiem "Konkurs noworoczny", przy nazwisku nadawcy prosimy podać wiek i dokładny adres.

Rozwiązanie i lista nagrodzonych osób zostaną zamieszczone w II dekadzie stycznia 1992 w naszej gazecie.

☆☆☆

MDK "Dom Harcerza" w Legnicy zaprasza młodych miłośników rozrywek umysłowych do udziału w pracach koła Szaradzystów w każdy poniedziałek w godz. 15.30 - 17.00.

pek

Spokoju i radości w życiu osobistym,  
cierpliwości i stabilizacji w pracy zawodowej,  
wszystkiego co się szczęściem zwie

**w Nowym Roku 1992**

wszystkim koleżankom i kolegom  
oraz pracownikom szkoły  
życzy

Dyrekcja  
i Zarząd Ogniska ZNP  
Zespołu Szkół Odzieżowych  
w Legnicy

## Anagramówka

1					
2					
3					
4					
5					

Z odgadniętych słów 3-literowych oraz tworzących słowa 2-literowe nazwy nut, należy utworzyć poprzez anagramowanie słowa 5-literowe i wpisać je do diagramu. Zaznaczona przekątna utworzy rozwiązanie zadania.

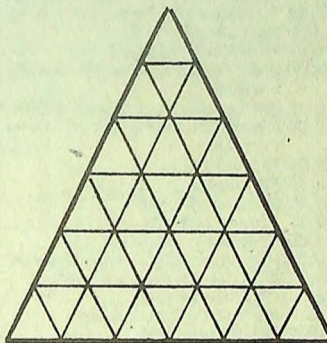
- cios, uderzenie,
- plynie przez Frankfurt, dopływy Renu,
- kończy partię szachów,
- twaróg,
- prymitywne narzędzie do młocenia zboża.

Wyrazy 5-literowe /kolejność określić przypadkowo/:

- zły duch,
- ręka liczy ich pięć,
- wynik meczu 0:0.,
- grzałka,
- termin muzyczny.

## Dla spostrzegawczych

Ile trójkątów, sześciokątów foremnych i rombów można zobaczyć na tym rysunku?



Objaśnienia wyrazów podano w przypadkowej kolejności. Wpisane litery mają ułatwić rozwiązanie krzyżówki.

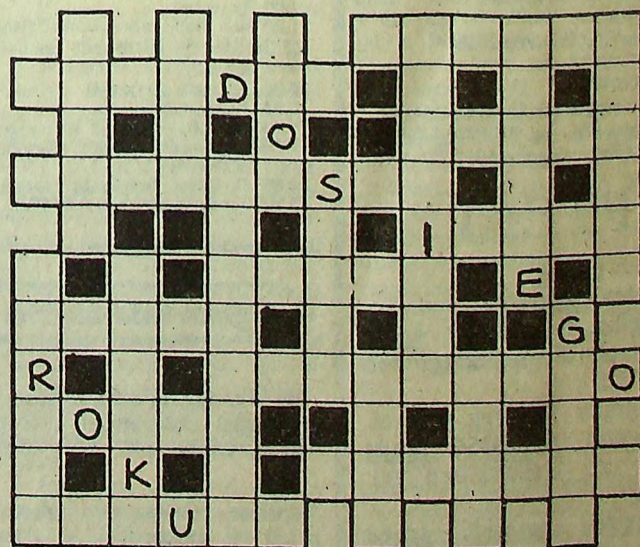
- fluorokrzemian glinu,
- tułów,
- zjazd biskupów,
- część stodoły,
- gra na korcie,
- pisząca wiersze,
- miejscowość wypoczynkowa,
- rodzaj kanapy,
- urząd radcy,
- zatyczka w beczcze,
- żargon,
- skorupiak jadalny,
- część "Trylogii" Sienkiewicza,
- policja międzynarodowa,
- puchacz,
- mieszkaniec Zabrza,
- mechanizm zegarka,
- miasto nad Odrą,
- przeciwieństwo tragedii,
- oszczerstwo,
- tkanina na wyspy
- patron drzączki porażnej,
- gwiazda w gwiazdozbiore Niedźwiadka,
- prostopady do poziomu.

## Zadania dla matematyków

5	8	14
2	2	2
3	4	?

- W piwnicy stoją 24 jednakowe butelki wina, z których 8 jest pustych, 5 pełnych, 11 wypełnionych do połowy. Należy zarówno butelki, jak i wino podzielić między 3 osoby-tak, aby każda otrzymała po 8 butelek z jednakową łączną zawartością w nich wina. Przelewać wina z butelki do butelki nie wolno.
- Dzielną pewną liczbę przez 2, 3, 4, 5 itd. aż do 20, stale otrzymujemy resztę 1. Jaka to liczba?
- W poniższym zestawie liczb zawarta jest pewna prawidłowość, według której je uszeregowano. Jeśli ją odgadniesz, nie sprawi ci kłopotu wpisanie brakującej liczby w miejsce ze znakiem zapytania.

## KRZYŻÓWKA NOWOROCZNA



Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Rynek tel. 295-45, telex 0787282 fax 29786

Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Zakład Poligraficzny "Kolograf". Druk: Spółdzielnia "Poligraf".

Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm<sup>2</sup>. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni Oddział Legnica nr 383800-11080-136.

Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

"ZBIGNIEW"